****

**5 maja 2016 po raz drugi wręczona zostanie Poznańska Nagroda Literacka.**
Nagroda ufundowana została w 2015 roku przez Prezydenta Poznania, Jacka Jaśkowiaka oraz Rektora UAM, prof. Bronisława Marciniaka. Przyznawana jest w dwóch kategoriach za wybitne zasługi dla polskiej literatury i kultury (Nagroda im. Adama Mickiewicza w wysokości 60.000 zł) oraz za znaczący, innowacyjny dorobek w dziedzinie literatury, humanistyki, popularyzacji kultury literackiej dla twórcy, który nie ukończył 35. roku życia (Nagroda-Stypendium im Stanisława Barańczaka w wysokości 40.000 zł).

**Laureatem Nagrody im. Adama Mickiewicza został Erwin Kruk.**

**Do Nagrody-Stypendium im. Stanisława Barańczaka nominowani zostali:
Magdalena Kicińska**,autorka książki „Pani Stefa” **Jakub Małecki**,autor książki „Dygot” **Marta Olesik**, autorka książki „Mieszczanin na górze Moria. Søren Kierkegaard, nowoczesny podmiot i oswajanie absolutu”

Laureatów wyłania Kapituła w składzie: prof. Inga Iwasiów, prof. Bogumiła Kaniewska, Jarosław Mikołajewski, prof. Piotr Śliwiński (przewodniczący), Eugeniusz Tkaczyszyn-Dycki, prof. Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz, prof. Szymon Wróbel. **Program uroczystości wręczenia Poznańskiej Nagrody Literackiej:**

**5 maja 2016**

**g. 14** WRĘCZENIE NAGRÓD

*UAM Collegium Minus – Aula Lubrańskiego, ul. Wieniawskiego 1* / *wstęp: zaproszenia*
**g. 18** WIECZÓR AUTORSKI LAUREATÓW I NOMINOWANYCH Centrum Kultury ZAMEK w Poznaniu / prowadzenie: Jerzy Sosnowski
*Sala Wielka, ul. Św. Marcin 80* /*wstęp: zaproszenia i bezpłatne wejściówki dostępne w kasie CK ZAMEK od 26.04.2016*

**Prof. Piotr Śliwiński:**

„Końcówka 2014 roku, umiera Stanisław Barańczak, poeta, krytyk, tłumacz, działacz Komitetu Obrony Robotników, człowiek pełen osobliwej, pozytywnej charyzmy. Jego śmierć, poprzedzona długą chorobą, wywołuje poruszenie. Świat bez Barańczaka? Będzie gorszy, głupszy. Część gazet i tygodników poświęca pisarzowi specjalne dodatki, mówi się o nim radiu, nawet telewizja znajduje trochę czasu.

Dla wcale licznych poznaniaków Barańczak to dodatkowo kolega z młodości, dla niektórych uczeń, dla niektórych nauczyciel. Wrażenie, które wywołało odejście poety jest tutaj wyjątkowo silne. Po paru dniach, w trakcie pamiątkowego czytania jego wierszy, chemik z prawnikiem, nietuzinkowi, jeden rektor, drugi prezydent, publicznie deklarują wolę ufundowania Poznańskiej Nagrody Literackiej, dwudzielnej, pod patronatem Mickiewicza (za całokształt) i Barańczaka (dla pisarza na dorobku).

Co ważne, decyzja nie zapadła przy biurku, w wyniku kalkulacji i targów, w nadziei zbicia jakiegoś medialnego kapitału, lecz z tzw. porywu serca, pod wpływem straty, która nagle okazała się trudna do przemilczenia. Odejście poety nie powinno równać się odejściu jego poezji, nie powinno być uszczerbkiem dla literatury, lecz na odwrót: oby stało się początkiem jakiejś nowej obecności, wziętej z przeczucia, że życie bez słowa, a tym bardziej życie w słowach zużytych i pozbawionych znaczenia, jest ubogie i niewiele, czy też nie wiadomo ile warte. Tak rozumiem wysyp, zresztą nie aż tak wielki, jak się czasami twierdzi, nagród fundowanych głownie przez samorządy i niezależne środowiska – jako rodzaj konstruktywnego buntu przeciw ciasno pojętemu pragmatyzmowi, który w ostatnim dwudziestoleciu stał się rodzajem nowej wiary, w gruncie rzeczy bardzo szkodliwej dla rozwoju. Jest to oczywiście bunt, który nie wywróci wszystkiego, trzeba całej masy różnorakich działań, żeby sytuacja mogła zacząć się poprawiać, trzeba jasnego powiedzenia, że społeczeństwo nieczytelników nigdy nie będzie społeczeństwem w sensie ścisłym, pozostając pasywnym zbiorowiskiem rządzonym przez bezczelnych nieuków, trzeba dodać siły i pieniędzy takim ciałom, jak kreatywny Instytut Książki, trzeba popularyzację czytania zdefiniować jako najważniejsze zadanie szkoły i jedno z ważniejszych zadań uczelni, trzeba coś robić, do diaska – i cieszyć się tym, co już się robi. I dlatego nagrody literackie z ich nieuchronnymi wadami cieszą, a ich zlokalizowanie nie tylko w Warszawie i Krakowie, ale również w Gdyni (Nagroda Literacka Gdynia), Gdańsku (Europejski Poeta Wolności), Wrocławiu (Silesius i Angelus), Szczecinie (Gryfia), Łodzi (Nagroda Tuwima), Lublinie (Kamień), Katowicach (Śląski Wawrzyn Literacki), w Poznaniu wreszcie – cieszy tym bardziej. Każdą z nich rozumiem jako zachętę do zaciekawienia się książką, lub nawet czymś jeszcze – możliwością ciekawszego życia”.

**LAUREAT NAGRODY IM. ADAMA MICKIEWICZA**

 **ERWIN KRUK**

Urodził się 4 maja 1941 roku we wsi Gutfeld (obecnie Dobrzyń, pow. nidzicki na Mazurach) w rodzinie rolnika Hermana Kruka i Mety ze Stachów jako drugi z synów. Do 1944 roku pozostawał w rodzinnej wsi. W 1945 roku z powodu epidemii tyfusu oraz zawirowań wojennych stracił najbliższą rodzinę. Czteroletnim Erwinem i jego braćmi ‒ Ryszardem oraz Wernerem zajęła się babcia Augusta Stach z Elgnówka. Tam też uczęszczał do szkoły powszechnej. Wiosną 1956 roku trafił do domu dziecka. Przez rok był uczniem szkoły zawodowej w Ostródzie, gdzie odbywał praktykę jako ślusarz wagonowy. Już wówczas zainteresował się literaturą, głównie skandynawską. Po krótkim pobycie w olsztyneckim liceum uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącego w Morągu. W tym czasie mieszkał w internacie. Należał do harcerskiej drużyny żeglarskiej i szkolnego koła historycznego. W 1960 roku zdał maturę i rozpoczął studia polonistyczne na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. W czerwcu 1966 roku obronił pracę magisterską, napisaną pod kierunkiem prof. Artura Hutnikiewicza pt. „Spór o poezję proletariacką w dwudziestoleciu międzywojennym”. Dwa miesiące wcześniej poślubił Swietłanę Naumnik. Po studiach Krukowie zamieszkali w Olsztynie, wynajmując pokój na Anielskiej Górce. W 1971 roku urodził się syn Tomasz Jordan, zaś w 1974 ‒ córka Eliza. Od 1980 roku działał w strukturach „Solidarności”. W 1989 roku w wolnych wyborach do Senatu RP uzyskał mandat senatora. Od 1997 roku jest świeckim członkiem synodu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP oraz członkiem synodu Diecezji Mazurskiej. Działa w Radzie Parafialnej w Olsztynie.

**Twórczość**

Zadebiutował w 1958 roku pod pseudonimem Marek Doski wierszem o matce i prozą w tygodniku harcerskim „Na przełaj”. Opublikował wiele tomów poezji oraz powieści:

* *Rysowane z pamięci* (1963)
* *Drogami o świcie* (1967)
* *Na uboczu święta* (1967)
* *Zapisy powrotu* (1969)
* *Rondo* (1971)
* *Moja Północ* (1977)
* *Powrót na wygnanie* (1977)
* *Łaknienie* (1980)
* *Poezje wybrane* (1984)
* *Z krainy Nod* (1987)
* *W cieniu*(1988)
* *Kronika z Mazur* (1989)
* *Znikanie* (2005)
* *Spadek: zapiski mazurskie 2007-2008* (2009)
* *Nieobecność* (2015)

W latach 90. pisarz opublikował w czasopismach regionalnych i ponadregionalnych („Gazeta Olsztyńska”, „Myśl Protestancka”, „Pomerania”, „Przegląd Polityczny”) dziesiątki esejów i felietonów. Wówczas ukazywały się cykle: Z mazurskiego brulionu („Gazeta Olsztyńska”), Ćwiczenia dowolne („Dziennik Pojezierza”). Publikował też swoje wiersze w czasopismach: „Pogranicza”, „Regiony”, „Myśl Protestancka”, „Literatura”, „Więź”. Tłumaczył na język niemiecki m.in. twórczość Ernsta Wiecherta, Johanna Gottlieba Willamowa, Johanna Gottfrieda Herdera. Spolszczył również niektóre liryki Wojciecha Kętrzyńskiego ze zbioru „Z księgi pieśni człowieka niemczonego”.

**Działalność**

W 1959 roku rozpoczął współpracę z czasopismem kulturalnym „Warmia i Mazury”, na którego łamach publikował (już pod własnym nazwiskiem) wiersze, prozę, recenzje i tłumaczenia. W czasie studiów kierował redakcją literacką Studenckiego Studia Radiowego. Był współzałożycielem grupy poetyckiej „Kadyk” oraz redaktorem naczelnym pisma „SAIF” (skrót od Studenckiej Agencji Informacyjno-Fotograficznej). Po przyjeździe do Olsztyna w 1966 roku podjął staż w redakcji „Głosu Olsztyńskiego”.

Jako dziennikarz przepracował 14 lat. W tym okresie rozpoczął również trwającą do 1979 roku działalność w Stowarzyszeniu Społeczno-Kulturalnym „Pojezierze” oraz w Klubie Literackim przy Związku Młodzieży Socjalistycznej. Był m.in. redaktorem czasopisma „Przemiany". W latach 1968-1971 kierował olsztyńskim ośrodkiem Korespondencyjnego Klubu Młodych Pisarzy. W 1969 roku został członkiem Związku Literatów Polskich (do 1983 r.) i Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich (do 1982 r.).

W latach 70. na łamach ogólnopolskiej prasy literackiej krytycznie ustosunkowywał się do negatywnych zjawisk życia kulturalnego. Z powodu niezależnej postawy był obiektem ataków ze strony olsztyńskich władz i instytucji kulturalnych. Problematyka mazurska jego publikacji, pomijana w Olsztynie, zyskała szersze zainteresowanie w kraju. W latach 1980-1982 kierował działem warszawskiego Miesięcznika Krytycznego „Meritum”. W marcu 1980 r. ze względu na różnice ideowe zrezygnował z pracy w „Gazecie Olsztyńskiej”.

Następnie współtworzył Mazurskie Zrzeszenie Kulturalne, którego celem było ocalenie przed zniszczeniem resztek kultury mazurskiej. Pełniąc również funkcję członka Zarządu Regionu Warmińsko-Mazurskiego NSZZ „Solidarność” zajmował się problem krzywd wyrządzonych Warmiakom i Mazurom w okresie powojennym. W latach 1982-1986 współpracował ze środowiskiem skupionym wokół redakcji „Posłańca Warmińskiego”. Od 1989 roku był członkiem Polskiego PEN Clubu (w latach 1993-1996 wchodził w skład jego Zarządu). W tym czasie znalazł się też w komitecie założycielskim Stowarzyszenia Pisarzy Polskich (w latach 1993-1996 pełnił funkcje wiceprezesa Zarządu Głównego).

Od 1999 roku działał na rzecz powołania Mazurskiego Towarzystwa Ewangelickiego, stowarzyszenia zmierzającego do integracji środowisk ewangelickich na Warmii i Mazurach. Do dziś pełni funkcję przewodniczącego tej organizacji.

**Nagrody**

* II nagroda w ogólnopolskim konkursie literackim na utwór poświęcony tzw. ziemiom odzyskanym, za powieść *Drogami o świcie* (1964)
* Nagroda Pióra za debiutancki zbiór poezji *Rysowane z pamięci* (1964)
* I nagroda i Medal „Nike Warszawska” za poemat *Znowu obecna* (1965)
* III nagroda w konkursie Ludowej Spółdzielni Wydawniczej za powieść *Na uboczu święta* (1966)
* Nagroda im. Stanisława Piętaka za powieść *Pusta noc* (1977)
* Złoty Krzyż Zasługi oraz Odznaką „Zasłużonym dla Warmii i Mazur” (1979)
* Nagroda Niezależnej Fundacji Popierania Kultury Polskiej z Australii „Polcul Foundation” (1988)
* Tytuł Książka Roku 1988 w dziedzinie poezji (wg miesięcznika „Literatura”) ‒ *Z krainy Nod* (1988)
* Nagroda Funduszu Literatury za tom poezji *W cieniu* (1989)
* Nagroda Ministra Kultury i Sztuki II stopnia w dziedzinie literatury (1989)
* Tytuł Książka Roku 1989 w dziedzinie prozy (wg miesięcznika „Literatura”) ‒ *Kronika z Mazur* (1990)
* Medal Marcina Lutra (1991)
* Nagroda Czesława Seyferta przyznana przez Polski PEN-Club (1993)
* [Regionalna Nagroda im. Michała Lengowskiego](http://leksykonkultury.ceik.eu/index.php/Regionalna_Nagroda_im._Micha%C5%82a_Lengowskiego) za całokształt twórczości literackiej (1998)
* 7. miejsce w rankingu najwybitniejszych postaci szczególnie zasłużonych dla Olsztyna
w minionym stuleciu (2000)
* Tytuł Honorowego Obywatela Miasta Olsztyna (2001)
* Nagroda im. ks. Leopolda Otto (2004)
* Statuetka św. Jakuba, dla wybitnej osobowości pracującej na rzecz miasta Olsztyna (2004)
* Tytuł „Najlepszy z Najlepszych” za zasługi w promowaniu Warmii i Mazur (2004)
* Nagroda im. Profesora Hugona Steinhausa za najlepszą polską książkę popularnonaukową wydaną w latach 2001-2003 ‒ *Warmia i Mazury* (2004)
* Tytuł „Osobowość Roku Warmii i Mazur” (2005)
* [„Wawrzyn” ‒ Literacka Nagroda Warmii i Mazur](http://leksykonkultury.ceik.eu/index.php/%E2%80%9EWawrzyn%E2%80%9D_-_Literacka_Nagroda_Warmii_i_Mazur) (nagroda główna) ‒ *Znikanie* (2006)
* Nagroda Literacka im. Władysława Reymonta w kategorii książka roku za *Spadek: zapiski mazurskie 2007-2008* (2011)

W wywiadzie dla tygodnika „Kultura” w przeddzień wydarzeń sierpniowych 1980 roku powiedział: „Twórczość jest sprzeciwem wobec tego, co jest”.

(za: „Leksykon Kultury Warmii i Mazur”)

**NOMINOWANI DO NAGRODY-STYPENDIUM IM. STANISŁAWA BARAŃCZAKA**

**MAGDALENA KICIŃSKA** ‒ ur. 1987, reporterka, autorka książki „Pani Stefa” współpracowniczka „Dużego Formatu”, regularnie publikuje też w „Wysokich Obcasach”, „Polityce”, „Przekroju”, „Elle”, „Voyage” oraz kwartalniku „Dialog-Pheniben”. Jej teksty reporterskie znalazły się również w kilku antologiach. Absolwentka nauk politycznych na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW, Warszawskiej Szkoły Filmowej i Polskiej Szkoły Reportażu. Nominowana do Nagrody im. Teresy Torańskiej, finalistka stypendium im. Ryszarda Kapuścińskiego, stypendystka Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

„Była wybitną pedagog, a niektóre z jej nowatorskich pomysłów odmieniły system edukacji. Ale przede wszystkim — kochała swoich wychowanków całym sercem i oddała im całe swoje życie. Całkiem dosłownie — tak jak Korczak, wraz z dziećmi została zagazowana w Treblince w 1942 roku. Z kartek książki Kicińskiej wychyla się postać kobiety dobrej, ciepłej i mądrej, która poświęcała dzieciom całą swoją energię — nie wystarczało jej, że były nakarmione i czyste, chciała również, by wyrosły na myślących, świadomych ludzi”. (Aleksandra Kostrzewa, Onet)

**JAKUB MAŁECKI** ‒ ur. 25 czerwca 1982 w Kole. Absolwent Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, tłumacz literatury z języka angielskiego. W marcu 2007 roku zadebiutował opowiadaniem *Dłonie* na łamach magazynu „Science Fiction, Fantasy i Horror”. Opublikował następnie powieści: *Błędy* (2008), *Przemytnik cudu* (2008), *Zaksięgowani* (2009), *Dżozef* (2011), *W odbiciu* (2011), *Odwrotniak* (2013), *Dygot* (2015).

Na temat *Dygotu*: „Sięgasz po książkę, spoglądasz na okładkę i odczuwasz pozazmysłowe napięcie, które już cię nie opuści. W myślach widzisz fotografię albinosów Brenta Stirtona nagrodzoną na World Press Photo 2014 (Małecki w jednym z wywiadów potwierdza, że była ona impulsem do napisania powieści) czy zdjęcie Zuzi z projektu „White Power” Anny Bedyńskiej (WPP 2013). Mimochodem przypominasz sobie historie białych Murzynów Afryki, których się porywa i ćwiartuje ze względu na wiarę w niezwykłe właściwości ich organów. Ale myślisz sobie, że *Dygot* to przecież fikcja, więc nie może być tak wstrząsająco. A jednak. Czytasz początkowe zdania i już wiesz, że z każdym następnym będzie coraz chłodniej, mroczniej, drastyczniej. Wertujesz strony w nadziei na chwilę wytchnienia, ale coś cię dusi, ściska od środka. Najpierw się buntujesz, ale w końcu stajesz się niewolnikiem tej historii oraz brawurowej, lecz surowej narracji”. (Agnieszka Warnke, Culture Pl)

**MARTA OLESIK** – ur. 1985, filozofka, autorka książki *Mieszczanin na górze Moria S*ø*ren Kierkegaard, nowoczesny podmiot i oswajanie absolutu* (2014).

„Esej Mieszczanin na górze Moria” eksploruje miłosno-nienawistny stosunek Duńczyka do otaczających go realiów, wychodząc od zerwanego narzeczeństwa z Reginą Olsen. Autorka nawiązuje do tego wydarzenia nie po to, by biografizować twórczość Kierkegaarda, ale by pokazać jak to osobiste doświadczenie kształtuje perspektywę Kierkegaarda na centralny problem nowoczesności – obiektywny proces alienacji jednostkowego podmiotu w stosunku do społecznej ogólności. Przezwyciężenie tego wyobcowania jest według Kierkegaarda niemożliwe od wewnątrz, z pozycji mieszczańskiego ratio i przy wykorzystaniu jego zasobów. Trzeba się uciec do metod niekonwencjonalnych, terapii szokowej, która posiłkuje się najbardziej kontrowersyjnymi wątkami Biblijnymi po to, by zdefiniować na nowo miejsce jednostki w jej społecznym środowisku naturalnym ‒ nie zaś po to, by ją z niego raz na zawsze wyrywać. Mieszczanin na górze Moria jest rekonstrukcją tej kuracji, gdzie paradoks ‒ naczelna i najbardziej skandaliczna kategoria myśli Kierkegaarda – zostaje potraktowany jako systematyczna metoda filozoficzna i jednocześnie cierpliwie wdrażana praktyka życia codziennego.” (Z materiałów Wydawnictwa Sic!)